

KS. DARIUSZ LIPIEC

## DUSZPASTERSTWO PARAFIALNE WOBEC WSPÓŁCZESNYCH WYZWAŃ

Według Kodeksu prawa kanonicznego, „parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi”<sup>1</sup>. To określenie jest następstwem soborowej wizji parafii, widzącej w niej Kościół lokalny, będący znakiem Kościoła powszechnego. Jest ona nie tylko najmniejszą komórką zhierarchizowanego Kościoła, lecz także prawdziwym Kościołem Bożym i częścią ludu Bożego (por. KK, n. 26. 28). Cały Kościół, ze wszystkimi swoimi elementami i przymiotami, jest obecny w parafii. W niej głoszone jest słowo Boże, sprawowane są sakramenty z Eucharystią na czele, zaś życie wierzących opiera się na miłości braterskiej. „Dzięki tym działaniom spotkanie z Kościołem w parafii jest autentyczne, bezpośrednie oraz rzeczywiste i dokonuje się w nim doświadczenie obecności Chrystusa. W parafii pod kierunkiem kapłana Kościół staje się uchwytny jako żywy lud Boży i wspólnota tych, których Chrystus odkupił w Duchu Świętym”<sup>2</sup>.

Według ks. R. Kamińskiego, „na parafii katolickiej spoczywa główny ciężar odpowiedzialności pastoralnej. Tak było w okresie komunizmu, podobnie jest obecnie. Od odnowy i przystosowania parafii i jej działalności do nowych uwarunkowań zależy w dużej mierze, czy Kościół w Polsce odpowie adekwatnie na wyzwania pluralizmu, wolnego rynku i demokracji”<sup>3</sup>. W zmieniającej się dynamicznie rzeczywistości społecz-

---

KS. DARIUSZ LIPIEC – kapłan diecezji siedleckiej, dr hab. teologii w zakresie teologii pastoralnej, prof. nadzwyczajny w Katedrze Prakseologii Pastoralnej Instytutu Teologii Pastoralnej i Katechetyki KUL w Lublinie.

<sup>1</sup> KPK kan. 515 § 1.

<sup>2</sup> R. Kamiński. *Parafia miejscem realizacji duszpasterstwa*, w: *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 25.

<sup>3</sup> Tenże, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007, s. 171.

nej wyzwaniem jest przejście od modelu parafii zinstytucjonalizowanej, kierowanej odgórnie, do modelu parafii otwartej, pojmowanej jako wspólnota dialogowa, zwłaszcza że do dotychczasowych problemów życia parafialnego dochodzą nowe. Niektórzy współcześni próbują traktować parafię jako „pseudonaukową stację obsługi” lub agencję usług religijnych<sup>4</sup>.

Do poszukiwania nowych dróg duszpasterstwa parafialnego oraz odnowy wspólnoty parafialnej zachęca papież Franciszek, który pisze, że „parafia nie jest strukturą ułomną; właśnie dlatego, że ma dużą elastyczność, może przyjąć bardzo odrębne formy, wymagające otwarcia i misyjnej kreatywności ze strony duszpasterza i wspólnoty. Chociaż z pewnością nie jest jedyną instytucją ewangelizującą, jeśli zachowuje zdolność do reformowania się i stałego przystosowania, nadal będzie «samym Kościołem zamieszkującym pośród swych synów i córek». Zakłada to, że rzeczywiście utrzymuje kontakt z rodzinami i z życiem ludu, i nie staje się strukturą ociążalą, odseparowaną od ludzi albo grupą wybranych zapatrzonych w samych siebie. Parafia jest formą obecności Kościoła na terytorium, jest środowiskiem słuchania Słowa, wzrostu życia chrześcijańskiego, dialogu, przepowiadania, ofiarnej miłości, adoracji i celebracji. Dzięki całej swojej działalności parafia zachęca i formuje swoich członków, aby byli ludźmi zaangażowanymi w ewangelizację. Jest wspólnotą wspólnot, jest sanktuarium, gdzie spragnieni przychodzą i piją, by dalej kroczyć drogą, jest centrum stałego misyjnego posyłania” (EG, n. 28).

### **1. Duszpasterstwo parafialne wobec zagrożeń wiary**

Od dawna zwracano uwagę, że istnieje pewien odsetek parafian o wierze niedojrzałej. Wysuwano tezę, że parafianie ci przywiązują większą wagę do postawy wierzeniowej niż do treści wiary. Na poparcie tej tezy przytaczano argumenty, że wierzący ci nie znają i nie rozumieją podstawowych prawd wiary, takich jak bóstwo i człowieczeństwo Chrystusa czy Jego zmartwychwstanie, kryteriów przynależności do Kościoła, jak również nie znają i nie rozumieją norm religijno-moralnych oraz mają niedostateczne rozeznanie w podstawowych obowiązkach i grzechach katolika. Przytaczano wyniki badań świadczące o tym, że część parafian preferuje wartości ogólnoludzkie nad religijnymi<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> J. Mariański, *Udział katolików świeckich w życiu parafii. Założenia i rzeczywistość*, Płock 2008, s. 118.

<sup>5</sup> R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997, s. 143–144.

Niska świadomość religijna parafian uważana była za największą słabość katolicyzmu w Polsce. Niski poziom wiedzy religijnej oceniany był jako bardziej pamięciowa znajomość katechizmowych prawd wiary niż ich intelektualna, teologiczna interioryzacja i interpretacja. Wskazywano, że przeciętny parafianin prezentuje wiedzę na poziomie szkoły podstawowej, rzadziej średniej. Dostrzegano również, iż istnieje pewien procent wierzących, którzy cofają się w uświadomieniu religijnym. Ten stan rzeczy pogłębiał dodatkowo selektywizm w aprobowaniu prawd wiary i zasad moralności chrześcijańskiej<sup>6</sup>.

Analiza wyników badań socjologicznych i sondaży opinii publicznej prowadzonych na początku XXI wieku wskazuje, że autodeklaracje wiary utrzymują się nadal na dość wysokim poziomie i należą do trwałych elementów kultury w Polsce. Za wierzących i systematycznie praktykujących uważa się około połowa badanych, za wierzących lecz niesystematycznie praktykujących uważa się około jedna trzecia respondentów, natomiast za wierzących i niepraktykujących – około dziesięć procent z nich. Jako niewierzący i niepraktykujący określa się około pięciu procent uczestników badań<sup>7</sup>.

Obserwowany wcześniej selektywizm w aprobowaniu prawd wiary chrześcijańskiej obserwowany jest także obecnie i wykazuje tendencję do pogłębiania się. Charakterystyczną jego cechą jest zmniejszanie się akceptacji dla dogmatów odnoszących się do rzeczywistości eschatologicznej. Wiarę w życie pozagrobowe, zmartwychwstanie, istnienie sądu ostatecznego, nieba, piekła, czyśćca deklaruje coraz mniejszy odsetek badanych. Przyczynę takiego stanu rzeczy upatruje się w tym, że społeczeństwo pluralistyczne, zorientowane bardziej konsumpcyjnie, mniej uwagi poświęca sprawom życia pozaziemskiego, coraz więcej natomiast życiu doczesnemu. Ocenia się, że selektywizm w odniesieniu do dogmatów i postaw religijnych prezentuje około 30–40% społeczeństwa polskiego<sup>8</sup>.

Inną charakterystyczną cechą stosunku katolików w Polsce do treści wiary i moralności chrześcijańskiej jest zmniejszający się odsetek ludzi młodych deklarujących wiarę i aprobujących dogmaty i zasady życia chrześcijańskiego. Biorąc pod uwagę, że okres dojrzewania cechuje się postawami zwątpienia i niezdecydowania, zaś sami młodzi ludzie nie potrafią definitywnie określić swojej religijności, można jednak

---

<sup>6</sup> Tamże, s. 144–145.

<sup>7</sup> J. Mariański, *Katolicyzm polski – ciągłość i zmiana. Studium socjologiczne*, Kraków 2011, s. 35.

<sup>8</sup> Tamże, s. 41–45.

postawić tezę, iż dokonuje się powolny proces sekularyzacji środowisk młodzieżowych. W praktyce nie oznacza to automatycznej ateizacji, lecz bardziej dystans wobec instytucji Kościoła, przyjmowanie postawy agnostycznej i coraz częściej zwracanie się ku nowym ruchom religijnym<sup>9</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, że procesy te występują mimo obecności nauki religii w szkole.

Dla przepowiadania parafialnego pozostają ciągle aktualne postulaty pogłębiania świadomości religijnej i umacniania postaw religijnych parafian. Nadal należy troszczyć się o całościowy i integralny przekaz wiary, mimo pojawiających się prób podważania prawd wiary. Przepowiadanie parafialne powinno koncentrować się wokół Boga w Trójcy Świętej Jedyne, uwzględniając jednocześnie sytuację egzystencjalną parafian. Boga należy ukazywać przede wszystkim jako Ojca, zgodnie z tym czego uczył Jezus. Biorąc pod uwagę poczucie osamotnienia towarzyszącego wielu osobom, wiernym należy przekazywać obraz dobrego Ojca, czuwającego i troszczącego się o każdego człowieka, stworzonego na Jego obraz i podobieństwo. W przekazywaniu prawdy o Bożej Opatrzności należy brać pod uwagę pretensjonalny stosunek do rzeczywistości wielu ludzi, oczekujących od Boga rozwiązania wielu problemów i traktujących Go jako swego rodzaju polisę ubezpieceniową. Ukazywanie obrazu Boga jako dobrego Ojca wiąże się współcześnie bardziej niż kiedyś z pokonywaniem fałszywego obrazu ojcostwa naturalnego, które przeżywa kryzys. Zaniechanie kształtowania właściwego obrazu ojca może negatywnie oddziaływać na formowanie się obrazu Boga jako Ojca.

Zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, rdzeń przepowiadania parafialnego powinno stanowić głoszenie prawdy o Chrystusie, w kontekście Jego Misterium Paschalnego (por. KL, n. 5; KO, n. 4; KK, n. 5). Obok dotychczasowego i wciąż aktualnego postulatu pogłębiania wiedzy chrystologicznej, współcześnie konieczne jest akcentowanie aspektu kerygmatycznego i mistagogicznego nauczania o Chrystusie i Jego dziele zbawczym. Bardziej niż wcześniej wiedza katechizmowa może stawać się ideologią, mniej lub bardziej akceptowaną, ze względu na obecne w przestrzeni publicznej próby podważania lub ośmieszania dogmatów. Przepowiadanie ma prowadzić do osobistego spotkania parafianina z Chrystusem, przyjęcia Go jako swego Pana i Zbawiciela oraz związania z Nim egzystencji. W przekonaniu wielu wierzących, wiara polega na uznaniu istnienia Boga lub na akceptacji dogmatów

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 39.

głoszonych przez Kościół. Konieczne jest prowadzenie parafian do zawiązywania i pogłębiania osobistych więzi ze Zbawicielem.

Aktualne uwarunkowania przepowiadania parafialnego i potrzeba akcentowania mistagogicznego i kerygmatycznego jego aspektu każe zwrócić uwagę na realizację dotychczasowych jego form. Odnowy wymaga przepowiadanie homiletyczne i realizacja go według zasad określonych w nauczaniu Kościoła i przepisach liturgicznych. Krytycznej analizy wymagają rekolekcje parafialne. Wydaje się rzeczą wskazaną, aby miały one miejsce dwa razy w roku. Potrzeba również rewizji treści przedkładanych wierzącym i sposobu ich przekazywania. Rekolekcje parafialne mają za cel odnowę relacji chrześcijanina z Bogiem i odnowę jego życia duchowego<sup>10</sup>. Ze swej natury prowadzą do pogłębienia więzi z Bogiem, trzeba więc obok jasnego przekazu teologicznego ukazywać związek egzystencji chrześcijanina z Bogiem.

Odnowy wymagają misje ludowe, które będąc „nadzwyczajną [...] działalnością ewangelizacyjną, polegającą na głoszeniu słowa Bożego, sprawowaniu sakramentów, celebracjach misyjnych, prowadzoną przez profetyczną wspólnotę, która w mocy Ducha Świętego i z mandatu Kościoła wzywa do dokonania indywidualnego nawrócenia”<sup>11</sup>. Zwrócenie ku nawróceniu pozwala wykorzystać misje ludowe jako narzędzie ewangelizacji dla parafian dystansujących się od Kościoła oraz przywrócenia do jedności tych, którzy od niego odeszli.

Zauważalna w wynikach badań socjologicznych różnica między autodeklaracjami wiary a akceptacją dogmatów oraz postawami katolików każe przyjrzeć się egzystencjalnemu wymiarowi ich wiary i obecności Chrystusa w ich życiu. Coraz bardziej zauważalna jest potrzeba katechumenatu parafialnego. Wskazuje się coraz częściej na konieczność pogłębionego przygotowania rodziców i chrzestnych przed chrztem dziecka, ponieważ nierzadko prezentują oni magiczne postrzeganie tego sakramentu oraz nie dają wymaganych gwarancji chrześcijańskiego wychowania dziecka. W przygotowaniu tym należy położyć nacisk na kształtowanie „wiary żywej” i formację nie tylko sfery intelektualnej, lecz także emocjonalnej i wolitywnej rodziców i chrzestnych<sup>12</sup>.

---

<sup>10</sup> Por. G. Siwek, *Rekolekcje*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 725–731.

<sup>11</sup> Tenże, *Misje ludowe*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 501.

<sup>12</sup> Por. D. Bryl, *Próby odnowy katechezy przedchrzcielnej rodziców i chrzestnych*, w: *Wierzę w Syna Bożego. Program duszpasterski na rok 2013/2014*, red. S. Stułkowski, Poznań 2013, s. 319–330.

Wraz z postulatem odnowy przygotowania do chrztu pojawia się postulat katechumenatu pochrześcijańskiego. Wynika on z faktu, że rodzice nie zawsze wywiązują się z obowiązku formacji religijnej swego potomstwa, co nierzadko jest następstwem ich relatywnie niskiej świadomości religijnej i słabych więzi z Bogiem. Ze względu na utrudniony kontakt z dziećmi i rodzicami po chrzcie, zwraca się uwagę na możliwość katechumenatu w ramach przygotowania do Pierwszej Komunii świętej, bierzmowania czy sakramentu małżeństwa<sup>13</sup>.

## 2. Duszpasterstwo parafialne a praktyki religijne wiernych

Do socjologicznych kryteriów przynależności do wspólnoty wierzących zalicza się praktyki religijne, zwłaszcza związane z kultem religijnym. Wyróżnia się wśród nich praktyki obowiązkowe: uczestnictwo w niedzielnej i świątecznej Mszy św., przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania, zwłaszcza w związku z Uroczystością Zmartwychwstania Chrystusa, a także praktyki nadobowiązkowe, spośród których wyróżnia się przystępowanie do Komunii św. i innych sakramentów, modlitwę osobistą, uczestnictwo w rekolekcjach, pielgrzymkach i pielęgnowanie zwyczajów religijnych w rodzinie. „Praktyki religijne są najbardziej zewnętrznym i widocznym przejawem akceptacji wiary w Boga, a przynajmniej najbardziej uchwytnym symptomem więzi z Kościołem. [...] Obowiązkowe praktyki religijne należą do bardzo ważnych wzorów zachowań religijnych i są mocno akcentowane w duszpasterstwie parafialnym”<sup>14</sup>.

Według sondażu przeprowadzonego w 2013 r., 41,5% badanych dorosłych Polaków odpowiedziało, że uczestniczy we Mszy świętej cztery i więcej razy w miesiącu, 26,0% od jednego do trzech razy, zaś 32,5% ani razu. Prowadzone systematycznie badania przez ISKK SAC wskazują, że od 1991 r. następuje powolny spadek uczestnictwa parafian we Mszy świętej. W 2012 r. wśród systematycznie lub prawie systematycznie uczestniczących w niedzielnej i świątecznej liturgii największy odsetek stanowili wierni wieku powyżej 60 lat (73,3%). Spośród parafian w wieku 45–59 lat deklarowało takie uczestnictwo 61,2%, w grupie 35–44-latków – 53,1%, w przedziale wiekowym 25–34 lata – 47,2%, natomiast najmniejszy odsetek badanych uczestniczących w niedzielnej i świątecznej Mszy świętej znajdował się w grupie respon-

---

<sup>13</sup> Por. W. Kaczmarek, *Potrzeba katechumenatu pochrześcijańskiego*, w: *Wierzę w Syna Bożego...*, dz. cyt., s. 303–318.

<sup>14</sup> J. Mariański, *Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian. Studium socjologiczne*, Sandomierz 2014, s. 46.

dentów w wieku 18–24 lat – 41,2%. Uzyskane wyniki badań różnicowała zarówno płeć badanych, jak i wykształcenie oraz miejsce zamieszkania. Do systematycznego i prawie systematycznego uczestnictwa w liturgii niedzielnej przyznało się 67,1% kobiet i 47,0% mężczyzn. Odsetek uczestniczących był odwrotnie proporcjonalny do poziomu wykształcenia: największy (67,2%) był odsetek badanych z wykształceniem podstawowym, zaś najniższy (56,1%) z wyższym. Podobnie było przy uwzględnieniu kryterium miejsca zamieszkania: największy odsetek systematycznie uczestniczących był na wsi (64,0%), zaś najmniejszy w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców (48,7%)<sup>15</sup>.

Podobnie można mówić o niewielkim spadku przystępujących do spowiedzi i Komunii świętej wielkanocnej. W 2002 r. odsetek *paschantes* wyniósł 82,1%, natomiast w 2012 r. 76,9%. W tym wypadku wpływ na wyniki badań miały zmienne płci, wykształcenia i miejsca zamieszkania (wyniki układały się w takiej samej kolejności). Warto zauważyć, że biorąc pod uwagę zmienną wieku badanych, największy odsetek *paschantes* był w przedziale powyżej 60 lat (85,1%), zaś najniższy w przedziale 25–34 lata (69,5%)<sup>16</sup>. Biorąc pod uwagę parafian systematycznie przystępujących do Komunii św., można zauważyć tendencję stabilną. Na przystępowanie do Komunii świętej comiesięcznej lub częstszej wskazało w 2012 r. 43,6% badanych (w 1991 r. 33,9%, w 1998 r. 40,6%, w 2002 35,5%)<sup>17</sup>.

Niewielki spadek można zauważyć także wśród parafian modlących się. O ile w 1991 r. do codziennej modlitwy przyznawało się 62,0% badanych, to w 2012 r. było ich 53,2%. Modlących się raz w tygodniu było odpowiednio 18,9% i 18,9% (brak zmiany), natomiast nie modlących się wcale było odpowiednio 2,1% oraz 6,6%. Spadek odsetka modlących się codziennie najmniejszy był w grupie wiekowej powyżej 60 roku życia (o 6,4%), a największy w grupie wiekowej 18–24 lata (o 18,0%). W pozostałych przedziałach wiekowych spadek ten wyniósł około 10,0%<sup>18</sup>.

Spadek liczby uczestniczących w liturgii oraz modlących się wskazuje na wyzwanie dla duszpasterstwa parafialnego nie tylko o charakterze ilościowym, lecz także jakościowym, trudniejszym do zbadania metodami empirycznymi. W świetle nauczania Kościoła wyniki badań pokazują, że uczestnictwo w liturgii i modlitwa osobista tracą zarówno w wymiarze wertykalnym, jak i horyzontalnym. Oznacza to przede wszystkim, że coraz większa grupa parafian osłabia swoje osobiste więzi z Bogiem. Dotyczy

---

<sup>15</sup> Tamże, s. 80–82.

<sup>16</sup> Tamże, s. 111–112.

<sup>17</sup> Tamże, s. 130.

<sup>18</sup> Tamże, s. 138–139.

to głównie ludzi młodych. Ich głównie udziałem jest także problem braku osobowych relacji z Bogiem. Taki stan uczestnictwa w liturgii i modlitwy osobistej skłania do postawienia postulatu o położenie większego nacisku w duszpasterstwie parafialnym na pogłębienie wertykalnego aspektu liturgii i modlitwy. Chodzi o prowadzenie wierzących do osobowego spotkania z Bogiem, a następnie o sukcesywne pogłębianie tej więzi. Należy zwracać uwagę parafianom, że to Bóg pierwszy wychodzi z inicjatywą dialogu, konieczna jest jednak odpowiedź człowieka. Ma on otworzyć się przed Bogiem, odpowiadać Mu dziękczynieniem i posłuszeństwem. Ta wspólnota z Bogiem powinna wyrażać się w kulcie, modlitwie, w codziennym życiu i apostołstwie<sup>19</sup>.

W liturgii, zwłaszcza w celebracjach Eucharystii, potrzebne jest dowartościowanie aspektu emocjonalnego i wolitywnego zaangażowania parafian. Przez część z nich jest ona przeżywana bez głębszego zaangażowania, ze względu na obowiązek wynikający z przykazania kościelnego. Konieczna jest aktywizacja wszystkich uczestników liturgii, nie tylko służby liturgicznej. Może to okazać się sposobem, przynajmniej częściowym, przeciwdziałania zjawisku zwanego „churchingiem”, polegającego na wybieraniu liturgii nie we własnej parafii, ale w innym kościele, ze względu na bogatszą oprawę muzyczną, bardziej atrakcyjną przestrzeń liturgiczną czy przepowiadanie homiletyczne.

Bardziej emocjonalnemu i wolitywnemu zaangażowaniu wiernych służą także nabożeństwa ludu chrześcijańskiego. Ich różnorodność i popularność wśród katolików w Polsce jest świadectwem potrzeby bliskości Boga, także za wstawiennictwem świętych. Wierzący przez uczestnictwo w nich wiążą swoją egzystencję z Bogiem, zwracając się do Niego z uwielbieniem, dziękczynieniem i prośbą w różnorodnych potrzebach życiowych. Popularność niektórych nabożeństw i obrzędów przewyższająca Mszę św. może świadczyć z jednej strony o niezadowalającym poziomie świadomości liturgicznej, z drugiej natomiast o realizacji przez uczestnictwo w nich potrzeb religijnych, które nie są realizowane przez uczestnictwo w liturgii eucharystycznej. Taki stan rzeczy skłania do postawienia postulatu zintensyfikowania formacji liturgicznej parafian, jak również do rozwijania ich życia duchowego przez dostosowanie liczby, rodzaju, częstotliwości nabożeństw i obrzędów do ich potrzeb. W obu wypadkach nie można zapominać, że centrum życia wspólnoty parafialnej i każdego jej członka jest Eucharystia. Sprawowana w niedzielę i święta sprawia ona, że stają się dniami Pańskimi. Należy także dążyć, aby wszyscy obecni na Mszy świętej przystępowali do Komunii

---

<sup>19</sup> Por. R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, dz. cyt., s. 156.

świętej<sup>20</sup>. Oznacza to m.in. stworzenie możliwości przystąpienia do sakramentu pokuty i pojednania.

Obok formacji liturgicznej konieczna jest formacja modlitewna. Wobec zmniejszającej się liczby modlących się (przy posiłkach modliło się w 2012 r. zazwyczaj 13,7% badanych, zaś 58,6% wcale; wieczorem przed snem: zazwyczaj 57,6%, wcale 21,5%; w trudnych sytuacjach: odpowiednio 64,6% i 14,8%; przed podróżą; odpowiednio 39,8% i 34,7%; przed miejscami świętymi: odpowiednio 54,0% i 22,3%)<sup>21</sup>, potrzeba jest nie tylko nauka formuł modlitewnych, jak to ma miejsce do tej pory podczas przygotowania do Pierwszej Komunii św. i bierzmowania, lecz także wdrażanie, zarówno młodych, jak dorosłych parafian, w osobisty dialog z Bogiem. Znajomość formuł modlitewnych nie jest równoznaczna z umiejętnością modlitwy i odległa jest od posiadania wewnętrznej potrzeby rozmowy z Bogiem. Formacja modlitewna we wspólnocie parafialnej zdaje się być coraz większym wyzwaniem dla duszpasterstwa, ponieważ osłabieniu ulega życie modlitewne w rodzinach.

Troska o wertykalny charakter liturgii parafialnej wiąże się z troską o jej wymiar horyzontalny i jego pastoralne wykorzystanie. Udział w liturgii, zwłaszcza eucharystycznej, oznacza budowanie wspólnoty liturgicznej, która jest jednocześnie wspólnotą braterską. Budowanie jej dokonuje się przez umacnianie więzi między parafianami. Zakłada to przełamywanie anonimowości uczestników liturgii oraz wzmacnianie postaw apostołskich, skierowanych zarówno do parafian aktywnych, jak i dystansujących się oraz deklarujących utratę więzi z Kościołem. Kształtowanie wspólnoty braterskiej w parafii należy do postulatów pastoralnych od dawna stawianych duszpasterstwu parafialnemu. Współcześnie nabiera on nowego wymiaru, w związku z dokonującymi się procesami społecznymi i religijnymi, jak postępujący indywidualizm, prywatyzacja religii, selektywizm w doborze zasad i praktyk religijnych i innymi. W formacji religijnej parafian należy dążyć do pogłębiania poczucia odpowiedzialności za innych, w tym także życia religijno-moralnego<sup>22</sup>.

---

<sup>20</sup> Por. tamże, s. 171.

<sup>21</sup> Zbiorczy wskaźnik deklaracji modlitwy w różnych potrzebach różni się w zależności od zmiennych płci, wieku, wykształcenia i miejsca zamieszkania. Modlitwę w różnych potrzebach deklarowało 53,0% kobiet i 37,9% mężczyzn. Biorąc pod uwagę zmienną wieku, najwyższy wskaźnik był przedziale wiekowym ponad 60 lat – 58,7%, zaś najniższy w przedziale 18–24 lata – 33,5%. Zob. J. Mariański, *Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian...*, dz. cyt., s. 144.

<sup>22</sup> Por. R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, dz. cyt., s. 170.

Innym wyzwaniem, z którym musi się zmierzyć duszpasterstwo parafialne, jest osłabienie zwyczajów religijnych w życiu rodzinnym i prywatnym wiernych oraz osłabienie związku świąt rodzinnych z liturgią. Chodzi tu o świętowanie Bożego Narodzenia i Wigilii, obchody Wielkanocy, świecenie pokarmów, obchody Uroczystości Wszystkich Świętych, Dnia Zadusznego i zachowywanie innych zwyczajów religijnych. „Rodzinne praktyki i zwyczaje religijne są spełniane we wszystkich środowiskach społecznych, wyraźnie częściej jednak w środowiskach wiejskich niż wielkomiejskich, wśród dorosłych Polaków częściej niż wśród młodzieży. Zwyczaje i rytuały religijne związane ze świętami kościelnymi zostały nieco uproszczone i nie są tak jak dawniej przeżywane treściami sakralnymi. Wyzwalanie się obyczajowości rodzinnej i dorocznej spod wpływów religijno-kościelnych dokonuje się stopniowo, w sposób zróżnicowany i niejednorodny w poszczególnych częściach kraju i w rozmaitych sferach życia”<sup>23</sup>.

### **3. Duszpasterstwo parafialne a budowanie wspólnoty braterskiej**

II Polski Synod Plenarny preferuje model parafii rozumianej jako wspólnota wspólnot, skoncentrowanej wokół proboszcza jako jej animatora<sup>24</sup>. Jest to wspólnota braterska, opierająca swoje życie na miłości chrześcijańskiej, w której każdy z członków jest podmiotowo zaangażowany w jej budowanie i realizację jej posłannictwa.

Współczesne uwarunkowania życia parafialnego zwracają uwagę nie tylko na trudności w budowaniu wspólnotowości parafialnej w aspekcie teologiczno-dogmatycznym, lecz także w aspekcie egzystencjalnym.

---

<sup>23</sup> J. Mariański, *Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian...*, dz. cyt., s. 174–175. Kontrowersje wzbudza zawieranie małżeństwa i urządzenie przyjęć weselnych w piątki.

<sup>24</sup> „Należy usilnie starać się o kształtowanie parafii jako wspólnoty wspólnot. Synod zaprasza każdą wspólnotę parafialną, a zwłaszcza księży proboszczów i ich najbliższych współpracowników, do przeprowadzenia «synodalnego rachunku sumienia»: Czy nasza parafia to piramida – hierarchiczna organizacja, na czele której stoi proboszcz, myślący, decydujący i pracujący za wszystkich, czy też – wspólnota wspólnot skoncentrowanych wokół duszpasterza będącego jej animatorem? Czy staramy się zarówno o budowanie wspólnoty z Bogiem [...], jak i wspólnotę między ludźmi, znajdującą swój wyraz w realnie działających grupach i wspólnotach oraz w ich działaniu dla wspólnego dobra? Co czynimy, aby ludzie mogli poczuć się odpowiedzialnymi za swój Kościół; egzystencjalnie doświadczyć, że czeka na nich sam Pan Bóg? Czy – jako duszpasterze – dajemy czytelne sygnały wiernym, że liczymy na ich współpracę w dziele ewangelizacji, że są potrzebni i mogą coś sensownego zrobić? Czy – jako świeccy katolicy – jesteśmy świadomi swego zaszczytnego miejsca w Kościele, występujemy sami z inicjatywami ewangelizacyjnymi i odpowiadamy na zaproszenie swoich duszpasterzy?”. *II Polski Synod Plenarny. Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa*, n. 43. Poznań 2001, s. 22.

Spółceństwo demokratyczne i kapitalistyczne sprzyja powstawaniu coraz liczniejszej grupy osób samotnych, pozostawionych z własnymi problemami, i anonimowych w bezkształtnej masie ludzi podobnych sobie. Duża jest także liczba osób ubogich, bezrobotnych, zagubionych i bezradnych w społeczeństwie cechującym się do pewnego stopnia chaosem i nieprzewidywalnością. Wszystkie takie osoby poszukują wsparcia we wspólnotcie, którą może okazać się wspólnota parafialna<sup>25</sup>.

Wyzwaniem dla współczesnego duszpasterstwa jest realizacja modelu wspólnoty parafialnej nakreślonego w nauczaniu Kościoła oraz tworzenie środowiska życia i wzrostu chrześcijańskiego dla ludzi zamieszkujących na jej terenie. Konieczne jest szersze niż dotychczas uwzględnienie w działalności pastoralnej potrzeb religijno-duchowych i egzystencjalnych parafian. Katolicy świeccy oczekują, że parafia nie będzie wspólnotą zamkniętą, składającą się wyłącznie z najwierniejszych chrześcijan, nieufnie nastawionych do otoczenia, lecz otwartą na ludzi przychodzących z różnymi problemami i potrzebami, coraz częściej poranionych i zagubionych. Oczekuje się także, że dla chrześcijan świadomie przeżywających swoją wiarę i według jej zasad kształtujących własną egzystencję parafia będzie środowiskiem, w którym wiarę będą mogli wyznawać bez obaw i rozwijać wspólnotę z Bogiem i bliźnimi oraz otrzymają tam potrzebne wsparcie i wzorce postępowania<sup>26</sup>. Można więc zauważyć rosnące znaczenie funkcji uzupełniających parafii, przy niezmienniej – lecz realizowanej w odmienny sposób – potrzebie realizacji jej funkcji podstawowych.

Aktualne wyzwania dla duszpasterstwa parafialnego implikują nowe spojrzenie na struktury wspólnotowe w parafii: duchowieństwo, parafialną radę duszpasterską oraz wspólnoty religijne. Jak wskazują badania socjologiczne, w ostatnich latach nastąpił spadek autorytetu księdza. Jest on związany z ogólnym spadkiem autorytetu Kościoła, spowodowanym nie tylko pluralizmem i indywidualizacją życia społecznego, lecz także działalnością samych instytucji kościelnych. Spadek autorytetu duchownych najmniej zaznaczył się w sprawach ściśle religijnych, większy jest natomiast w kwestiach moralnych, a jeszcze większy w społecznych i politycznych. Wobec obecnych wyzwań duszpasterskich coraz większego znaczenia nabiera podtrzymywanie bezpośrednich relacji proboszcza z parafianami. Chodzi tu o jego współpracę z instytucjami

---

<sup>25</sup> A. Petrowa-Wasilewicz, *Parafia przyszłości – dom otwartych drzwi*, w: *Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, red. E. Szczotok, R. Kempy, A. Liskowacka, Katowice 2000, s. 168–173.

<sup>26</sup> Tamże, s. 172–174.

i osobami wpływowymi, jako lidera parafii i społeczności lokalnej, w celu budowania świętności parafii i jej znaczenia, a także z poszczególnymi parafianami. Według badań socjologicznych, 37% dorosłych Polaków rozmawiało z księżmi parafialnymi wielokrotnie, 42% kilkakrotnie, 9% miało kontakt jednorazowy, zaś 11% nigdy nie rozmawiało ze swymi księżmi<sup>27</sup>. Wyniki badań pozwalają na postawienie postulatu, aby księża parafialni częściej wychodzili do swoich parafian, nie ograniczając aktywności do duszpasterstwa sakramentalnego i posługi w kancelarii.

II Polski Synod Plenarny zwrócił uwagę na konieczność powoływania parafialnych rad duszpasterskich i ekonomicznych. „Zaangażowani w radach katolicy świeccy mają przede wszystkim służyć radą i doświadczeniem, unikając przy tym postaw roszczeniowych”<sup>28</sup>. Według Synodu, uczestnictwo w radach parafialnych jest przejawem współodpowiedzialności świeckich za Kościół oraz współuczestnictwa w jego posłudze ewangelizacyjnej. Jest także formą promocji laikatu na płaszczyźnie parafialnej. Działalność rad parafialnych przyczynia się do ożywiania dialogu wewnątrzkościelnego; nie jest on jednak celem samym w sobie, lecz ma przyczyniać się do ożywienia życia parafialnego i zintensyfikowania działalności pastoralnej<sup>29</sup>. Według badań socjologicznych z 2008 r., 50% badanych wskazało na istnienie w ich parafiach parafialnych rad duszpasterskich, 10% na działalność rad ekonomicznych, 23% – parafialnych zespołów charytatywnych. Choć są to instytucje obowiązkowe, w wielu parafiach nie ma ich wcale, w niektórych funkcjonują one bardziej wirtualnie. W sposób powolny, ale jednak zmienia się styl kierowania parafiami. Odchodzi się od stylu autorytarnego na rzecz współuczestnictwa i współdecydowania świeckich<sup>30</sup>. Problemem jest nadal formacja laikatu do współpracy z duchowieństwem i rozumienie przez parafian istoty zaangażowania w rady parafialne. Chodzi w nim bardziej o aktywne wspieranie proboszcza pracą niż tylko radą i wskazywaniem na obszary działań<sup>31</sup>.

II Polski Synod Plenarny przypomniał o roli i zadaniach zrzeszeń religijnych w parafii, przestrzegając jednocześnie przed pojawiającym się wówczas niebezpieczeństwem elitarności. Ojcowie synodalni dzie-

---

<sup>27</sup> J. Mariański, *Katolicyzm polski – ciągłość i zmiana...*, dz. cyt., s. 239–241.

<sup>28</sup> *II Polski Synod Plenarny. Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji...*, dz. cyt., n. 46.

<sup>29</sup> Por. tamże, n. 45.

<sup>30</sup> J. Mariański, *Katolicyzm polski – ciągłość i zmiana...*, dz. cyt., s. 288–291.

<sup>31</sup> D. Lipiec, *Rola Parafialnej Rady Duszpasterskiej w budowaniu wspólnoty parafialnej*, „Ateneum Kapłańskie”, 159(2012), z. 3, s. 551–554; por. M. Mroczek, *Parafialny festyn na rzecz misji*, „Homo Dei”, 74(2004), nr 3, s. 114–119.

kowali zaangażowanym we „wspólnoty, stowarzyszenia i ruchy religijne za ich świadectwo wiary i służby na rzecz komunii kościelnej. [Synod – D.L.] apeluje do nich jednocześnie o wzmocnienie tego świadectwa, a szczególnie o przekraczanie barier oddzielających wspólnoty od «zwykłych» parafian. Są one bowiem przejawem nowego Zesłania Ducha Świętego, drogą odnowy całego Kościoła, a nie tylko swoich członków. Dlatego nie mogą ograniczać się do samych siebie, stawać się «pięknymi enklawami» oderwanymi od całego organizmu Kościoła. Muszą przeciwstawiać się elitarności, starać się o zakorzenienie w parafii, wciąż na nowo przypominać sobie o swoich zadaniach apostoelskich i pełnić rolę ewangelicznego zaczynu»<sup>32</sup>.

Według szacunków, w działalność różnego rodzaju zrzeżeń religijnych zaangażowanych jest 5% do 10% katolików w Polsce. O ile po 1989 r. ilość zrzeżeń kościelnych wzrastała, a wraz z nią liczba zaangażowanych katolików, w ostatnich latach można zauważyć wyhamowanie tego trendu. Ich obecność w Kościele jest świadectwem swego rodzaju pluralizacji życia kościelnego i stanowi ofertę katolicką na „rynku światopoglądowym”<sup>33</sup>.

Do słabości zrzeszania się katolików w Polsce można zaliczyć fakt, że w wielu parafiach nie ma żadnych ruchów, stowarzyszeń i wspólnot, podczas gdy w innych jest ich wiele. Ambiwalentnie można oceniać zjawisko przynależności tych samych osób do kilku zrzeżeń religijnych w tej samej parafii. Wyzwaniem dla duszpasterstwa parafialnego jest niewystarczający stopień praktycznego przełożenia obecności zrzeżeń religijnych na życie całej parafii; nie wszędzie ich członkowie wyrobili w sobie poczucie odpowiedzialności za wspólnotę, z której się wywodzą<sup>34</sup>. Zaangażowani w ruchy, stowarzyszenia i wspólnoty parafialne nader często skupiają uwagę na własnej formacji i realizacji własnych potrzeb duchowych, ograniczając aktywność zewnętrzną do wąskiej grupy osób.

\* \* \*

Duszpasterstwo parafialne staje współcześnie wobec wielu wyzwań, które dotyczą przekonań religijnych wierzących, ich osobistych więzi z Bogiem oraz wzajemnych relacji w ramach wspólnoty braterskiej. Stawienie im czoła wymaga śledzenia zmian zachodzących w społeczeństwie polskim i dostosowywania do nich form i metod działalności. Skuteczność oddziaływania pastoralnego zależna jest jednak nie tylko

---

<sup>32</sup> *II Polski Synod Plenarny. Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji...*, dz. cyt., n. 47.

<sup>33</sup> J. Mariański, *Katolicyzm polski – ciągłość i zmiana...*, dz. cyt., s. 275–277.

<sup>34</sup> Por. tenże, *Udział katolików świeckich w życiu parafii...*, dz. cyt., s. 41.

od sprawnego działania organizacyjnego i korzystania z nowoczesnych sposobów oddziaływania, lecz także od stopnia zaangażowania i determinacji pracowników duszpasterskich. Odpowiedzialność za życie religijne w parafii i realizowane tam duszpasterstwo spoczywa głównie na barkach duchownych, zwłaszcza proboszczów, lecz konieczne jest przeniesienie jej części na świeckich parafian. Bardziej niż dotychczas potrzebna jest formacja laikatu do podmiotowego zaangażowania się w rady parafialne, zwłaszcza duszpasterskie. Konieczna jest także dostosowana do wymogów współczesności aktywność parafian w ruchach, stowarzyszeniach i wspólnotach religijnych.

Lublin

*ks. Dariusz Lipiec*

### SUMMARY

The article elaborates on contemporary challenges for the pastoral care in a parish and methods of dealing with these challenges. The most demanding challenges in the sphere of the teaching function are: the low level of religious knowledge of parishioners and the selective choice concerning the acceptance of the truths of faith and of the Christian moral principles. The most serious challenges in the sphere of the priestly function include the decreasing number of people who participate in liturgy, especially in the Holy Mass, of the Catholics who pray and of those who celebrate family and church holidays. Challenges in the sphere of the pastoral function are: the loss of the authority of the clergy, relatively low engagement of parishioners in the parish pastoral councils and in religious associations. All of these challenges require new methods of conducting pastoral care which should be undertaken with the application of the analysis of the present social and religious conditions and with intensive devotion of clergymen and of the engaged lay parishioners.